

X OLIMPIADA NOTARIALNA

Mszana Dolna 19-22 maja 2011 roku

Organizatorzy:
Krajowa Rada Notarialna,
Izba Notarialna w Krakowie,
Klub Sportowy TURBACZ w Mszanie Dolnej
Sponsor
Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis

Witajcie po raz dziesiąty!

■ Mam wielki zaszczyt po raz kolejny powitać rejentów z całej Polski oraz z ośmiu innych krajów, uczestników sportowych zmagania. Mam wielką nadzieję, że znów przekonacie się, że warto przyjeżdżać w nasze strony. Znajdziecie tutaj wszystko, czego być może daremnie szukacie w waszych środowiskach. Gwarantujemy wspaniałą zabawę, chociaż spodziewam się zaciętej rywalizacji na sportowych arenach. Każdy będzie mógł wykazać się swymi talentami. Różnorodność dyscyplin, które obejmują zmagania, jest bowiem olbrzymia. Mszana Dolna, cały region zagórzański jest terenem przyjaznym. Bez względu na pogodę i porę roku. Cieszy mnie fakt, że z każdym rokiem poszerza się grono notariuszy przybyłych do nas z zagranicy. Tym razem zadebiutują przyjaciele z Turcji. Tegoroczna edycja olimpiady ma charakter szczególny.

Odbyna się bowiem po raz dziesiąty. Rozpoczynaliśmy w 2002 r., gdy pod Lubogoszcz zjechało 150 osób z dziesięciu Izb Notarialnych. WZ roku na rok liczba uczestników zmagania wzrastała, by przed dwoma laty sięgnąć 450 zawodniczek i zawodników. Od 2004 r. igrzyska mają charakter międzynarodowy: dobry początek dała reprezentacja rosyjskiego Sankt Petersburga z Piotrem Gierasimienką na czele.

Naszym pragnieniem jest, by Mszana Dolna na te kilka dni znów stała się wspólnym domem dla Was wszystkich. Byście czuli się tutaj jak u siebie. Raz jeszcze serdecznie witam, życząc pięknych sportowych wrażeń oraz wytechnienia od codziennego notarialnego trudu.

CZESŁAW SZYNALEK
Pomysłodawca
i główny organizator
Olimpiady Notarialnej

Tak było – igrzyska w pigułce

■ 2002 r. – I Olimpiada Notarialna

Imprezę, w której wzięło udział 150 uczestników z 10 Izb Notarialnych, zakończył sływ przelotem Dunajca. Najlepszą drużyną w klasyfikacji generalnej okazała się Warszawa, której przewodził prezes Zbigniew Klejment. – W starożytnej Grecji sportowcy walczyli o wieniec laurowy – mówił Władysław Knuplerz, prezes Izby Notarialnej w Krakowie. – Biorący udział w tej olimpiadzie notariusze na pewno nie ustępowali antycznemu zawodnikom zapalem sportowym. Była to przede wszystkim okazja do wypoczynku i świetnej zabawy.



■ 2003 r. – olimpiada nr 2

I tym razem w klasyfikacji zespołowej triumfowała Izba Notarialna w Warszawie, a do rywalizacji przystąpiło już 300 osób. Jednym z gości honorowych był bokser Marian Kasprzyk, złoty medalista igrzysk olimpijskich w Tokio w 1964 r. – Z reguły tak jest, że na podium stają ci młodszy, prężniejsi, bardziej wysportowani. Dla trochę starszych ode mnie – a jestem juniorem wśród emerytów – pozostają dalsze lokaty. Dlatego mam sugestie dla organizatorów, by w kolejnych wydaniach olimpiady ograniczyć wiekowo poszczególne grupy startujących – powiedział mistrz pięści.

■ 2004 r. – olimpiada nr 3

Po raz pierwszy w Mszanie Dolnej pojawili się sportowcy spoza granic Polski. Byli nimi notariusze z Sankt Petersburga, z Piotrem Gierasimienką na czele. Swoją występ

podkreślili wywalceniem czterech medali, w tym jednym złotym. – Jestem pierwszy raz w Polsce, ale nie spodziewałem się, że to taki piękny kraj, a ludzie są dla nas – Rosjan, mimo różnych historycznych zaszłości, tak przychylnie nastawieni – nie mógł nachwalić się organizatorów Gierasimienko.

■ 2005 r. – olimpiada nr 4

Zakończył ją wspaniałą pokaz ogni sztucznych. – Im więcej zdrowego ciała, tym więcej takiego w nim ducha – powiedział goszczący na notarialnej olimpiadzie słynny przed laty bramkarz piłkarski Jan Tomaszewski. – Zawsze, jeśli tylko mogę, biorę udział w imprezach promujących sport. Oprócz sportowej rywalizacji, w trakcie trwania olimpiady bawiono się na towarzyszących jej imprezach, m. in. podczas pikniku na stacji kolejowej Kasina Wielka, gdzie na ognisku w plenerze z góralską kapelą ekipy dotarły pociągami retro.

■ 2006 r. – olimpiada nr 5

Na równi z walką sportową potraktowana została rywalizacja na nieco innej niwie – artystycznej. I za nią przyznano medale. Podczas zorganizowanego na stoku narciarskim Polczakowka w Rabce Zarytem imprezy pn. „Śpiewać każdy może”, reprezentacja każdej Izby Notarialnej zaprezentowała zaaranżowany przez siebie program muzyczno-taneczno-wokalny. Gromkimi brawami przyjęty też został koncert zespołu z Sankt Petersburga. Rosjanie po polsku wykonali m. in. naszą pieśń narodową „Hej, hej, ulani...”.

■ 2007 r. – olimpiada nr 6

Rywalizację zdominowali notariusze z Rosji, którzy wygrali klasyfikację medalową,

sięgając po 9 złotych, 7 srebrnych i tyleż brązowych krążków. Na olimpiadzie zadebiutowali Estończycy, ale ci nie stanęli na podium. Centralnym miejscem igrzysk był modernizowany stadion im. Ja-

dzień mieszkam w Warnie, mogę więc odwiedzać muzeum waszego króla Władysława Warneńczyka. Polska to piękny, przyjazny dla cudzoziemców kraj, a na olimpiadzie panuje wspaniała atmosfera. Je-



na Ciszewskiego w Mszanie Dolnej.

■ 2008 r. – olimpiada nr 7

371 rejentek i rejentów defilowało podczas uroczystości otwarcia igrzysk, w których debiutowali Ukraińcy oraz bratankowie z Węgier. – Polacy to nasi odwieczni przyjaciele – przekonywała Olga Kapasi, wiceprezes Węgierskiej Izby Notarialnej. – Dlatego jechaliśmy tutaj w przekonaniu, że zostaniemy sympatycznie przyjęci. I nie spotkał nas żarów. Szokuje mnie ilość uczestników zmagania.

■ 2009 r. – olimpiada nr 8

Po raz pierwszy zaprezentowali się rejenci z Bułgarii. Ich asem był Aleksander Nikiforow, mistrz swego kraju z 1976 r. w tenisie stołowym. – W Mszanie Dolnej stanąłem na najwyższym podium. Na co

stem pod wrażeniem – nie krył ping-pongista.

■ 2010 r. – olimpiada nr 9

Gościem honorowym była tym razem himalaistka Anna Barańska, zdobywczyni Mount Everestu od jego najtrudniejszej, północnej strony. – Moje ostatnie, najważniejsze wyzwanie ma na imię Kasia i ma trzy latka. To moja córka. Na Mount Everestcie, wraz ze mną znalazły się jej skarpetki. Nie zostały na szczycie, wróciły później do kraju. Będą dla Kasi pamiątką na całe życie – mówiła pani Ania. Sama rywalizacja upłynęła pod znakiem zdecydowanej hegemonii notariuszy z Rosji.

TEKSTY I REDAKCJA:
DANIEL WEIMER
ZDJĘCIA:
KUBA TOPORKIEWICZ,
ARCHIWUM

Klasyfikacja medalowa wszech czasów



■ W dziewięciu dotychczasowych edycjach rywalizacji notariuszy wzięło udział 11 reprezentacji polskich izb notarialnych oraz 9 ekip zagranicznych z 7 krajów. Bez wywalczenia jednego choćby medalu pozostaje jedynie drużyna Estonii. Podczas tegorocznego wydania igrzysk zadebiutują notariusze z Turcji.

1. Warszawa 49,5 – 68,5 – 59 – 177
2. Rosja 45 – 25 – 26 – 96
3. Wrocław 44 – 33 – 36 – 113
4. Kraków 30 – 22 – 24 – 76
5. Katowice 22 – 22,5 – 24,5 – 69
6. Białystok 22 – 13 – 10 – 45
7. Lublin 17,5 – 16,5 – 18 – 52
8. Poznań 14 – 13 – 18 – 45
9. Gdańsk 13 – 20 – 22 – 55
10. Szczecin 12 – 28 – 24 – 64
11. Łódź 11 – 14 – 16 – 41
12. Węgry 8 – 5 – 5 – 18
13. Słowacja 7 – 13 – 7 – 27
14. Rzeczycy 5 – 13 – 8,5 – 26,5
15. Ukraina 4 – 2 – 5 – 11
16. Moskwa 3 – 5 – 5 – 13
17. Bułgaria 3 – 0 – 4 – 7
18. Sankt Petersburg 1 – 2 – 2 – 5
19. Czechy 11,51 – 3,5
20. Estonia 0 – 0 – 0

(w kolejnych rubrykach: miejsce, nazwa reprezentacji, ilość medali złotych, srebrnych, brązowych – globalna ilość medali)

